

W programie Tomasza Sekielskiego Po Prostu emitowanym przez Telewizję Polską wicepremier i minister gospodarki Janusz Piechociński stwierdził, że choć terminal LNG w Świnoujściu ma zostać uruchomiony zgodnie z ostatnią zapowiedzią rządu na początku 2015 roku, to będziemy go mogli użyć dużo później.

Informacja wicepremiera Piechocińskiego o ok. półrocznym przesunięciu terminu korzystania z gazoportu LNG w Świnoujściu po zakończeniu pod koniec b.r. tej inwestycji – jest poważnie niepokojąca – ocenia Tomasz Chmał z Instytutu Sobieskiego. – Dowodzi, że nie ma sprawnego przepływu informacji między LNG, a Ministerstwem Skarbu Państwa i Ministerstwem Gospodarki.

[mc4wp_form id="84"]

– Nie jest dobrze, jeśli okazuje się, że ostatecznie nie wiadomo kiedy nasz gazoport otrzyma pierwsze dostawy LNG. To jest też mocno niezdrowe wobec poważnych firm, PGNiG i Qatargas, które są partnerami dużego kontraktu tak ważnego dla polskiego rynku gazu, dla dywersyfikacji dostaw. W oparciu o konkretny termin budują one jakiś program, ważny element rynkowej układanki. Tymczasem okazuje się, że te konkrety są niepewne – ocenia rozmówca BiznesAlert.pl – Należałoby, aby Ministerstwo Gospodarki zażądało od wykonawców ostatecznego zdefiniowania, doprecyzowania tych konkretów. Ministerstwo Gospodarki powinno mieć jakieś możliwości, ale tu pojawiają się kompetencje Ministerstwa Skarbu Państwa. Moim zdaniem znów okazuje się jak szkodliwy jest podział sektora energii między dwa resorty, choć z oczywistych względów powinien on należeć do kompetencji jednego.

[irp]

– Co gorsze, sektor jest podzielony nie tylko między dwa resorty, ale też między dwóch koalicjantów, którzy – co oczywiste – mają prawo się różnić. To są wszystko argumenty za powołaniem Ministerstwa Energii. Wyjaśnienia, że nie jest to dobry moment, bo mamy zbliżające się kampanie wyborcze – są zupełnie nieprzekonujące. Zawsze można znaleźć pretekst, żeby twierdzić, że to nie jest dobry moment. Ale prawda jest taka, że jeśli nie teraz, to kiedy? – pyta retorycznie ekspert Instytutu Sobieskiego.

Źródło: Biznes Alert. [Czytaj dalej...](#)